Dane aktualne na dzień: 27-11-2026 13:50

Link do produktu: https://www.wydawnictwocm.pl/ludwik-m-kurnatowski-szczury-hotelowe-47-tom-p-307.html



Ludwik M. Kurnatowski, Szczury hotelowe (47 tom)

Cena brutto	**15,22 zł**
Cena netto	**14,50 zł**
Cena poprzednia	~~**17,91 zł**~~
Dostępność	**Dostępny**
Czas wysyłki	**3 dni**
Producent	**Wydawnictwo CM**

Opis produktu

Pierwsze wydanie książkowe!
Nowo odnalezione pamiętniki Ludwika Marian Kurnatowskiego, nadkomisarza Policji Państwowej II RP

47. tom Kryminałów przedwojennej Warszawy
Zawiera trzy niepublikowane wcześniej opowiadania:
Szach Ali Kurzi Mirza
Szczury hotelowe (kradzież w warszawskim Bristolu)
Krwawa noc w Skolimowie

Wspomnienia Ludwika Kurnatowskiego pokazują różne oblicza światka przestępczego Warszawy pierwszej połowy XX wieku. Z jednej strony dowodzą, że nie brakowało wówczas złodziei inteligentnych i pomysłowych, przy tym honorowych i kierujących się zasadami. W swoich zapiskach wyjaśnia on na przykład sprawę tajemniczego włamania, którego ofiara ze zdziwieniem odkryła, że drzwi do jej hotelowego pokoju wciąż były od środka zamknięte, lub historię znajomości z fałszerzem, na którego trop wpadał w różnych zakątkach Imperium Rosyjskiego. Z drugiej historia bestialskiego mordu opisanego w *Krwawej nocy w Skolimowie* pokazuje ludzi pozbawionych jakiegokolwiek szacunku dla drugiego człowieka. To pozycja warta uwagi zarówno dla osób ciekawych obrazu światka przestępczego międzywojennej i wojennej Warszawy, jak i fanów kryminałów.

Fragment książki:

– Tak jest. Otóż siostra moja zatrzymała się w tym waszym pierwszorzędnym hotelu. No, jakże go tam – aha, Bristolu. Prosiłem, aby zamieszkała u mnie – nie chciała i ot jakie skutki uporu. Ładny hotel! A jeszcze mówią, że pierwszorzędny.
– Pani Łochwicka zapewne padła ofiarą kradzieży?
– Nu, naturalnie! Już te wasze warszawskie ptaszki to „artisty”! Pomyśl pan z zamkniętego od wewnątrz pokoju, w chwili gdy siostra znajdowała się w nim zginęły jej wszystkie kosztowności i palto karakułowe. Nie chodzi nawet o wartość skradzionych rzeczy, chociaż przyznam się, że warte one były dużo, ale jakże ja teraz siostrze w oczy spojrzę? „Ładny kraj – powie – siostrę gubernatora okradają w pierwszorzędnym hotelu!” Nu sam zastanów się, Ludwiku Antonowiczu, czy to może tak być – ja, gubernator kraju, nie mogę zapewnić bezpieczeństwa moim bliskim wobec zakusów złodziei? Czyż to do pomyślenia?

Okładka: **miękka**
Liczba stron: **126**
Format: **119 x 194 mm**
Rok wydania: **2018**